

POTOP

Upłynęło ok. 1600 lat. Ludzi żyło ciągle niewiele i pewnie skoncentrowali się w Azji Mniejszej. Zwyciężyło potomstwo Kaina. Zło bez reszty opanowało dusze. Widząc powszechne zepsucie, Bóg postanowił zagładę. Potop. Zniszczenie „dzieci szatana”. Znalazł się jednak człowiek z pokolenia Seta, który przez Wiarę chodził z Bogiem i ubolewał nad odstępstwem. Noe - bo o nim mowa - okazał się znowu wybrańcem. On i jego rodzina (8 osób), mieli zbudować arkę, przetrwać, i odnowić społeczność ludzką po potopie. Zabrano także zwierzęta. Kiedy zamknięto wrota łodzi - otwały się studnie gniewu. Woda zalała ziemię. Reszta stworzenia wyginęła.



Około 250 ludów zna „legendę” o potopie (między innymi: Summerowie, Grecy, Hindusi, Babilończycy, Chińczycy, plemiona syberyjskie). Brytyjski archeolog L. Wooley znalazł ślady zagłady w Mezopotamii. Miasto Ur (gdzie rozpocznie się Historia Zbawienia), składa się z 2 części: Ur - pierwotnego, zasypanego 3-metrową warstwą mułu i leżącego powyżej Ur - biblijnego.

Genetycy: J. Jones i S. Rouhaniz University College w Londynie, badali geograficzny rozrzut betaglobuliny (części hemoglobiny) u 8-miu grup ludności świata. Doszli przy tym do wniosku, że istniała niegdyś „populacja początkowa”, składająca się, co najwyżej, z 6-ciu osób.

Noe był mężem sprawiedliwym, nieskazitelnym wśród swego pokolenia. Noe chodził z Bogiem (I Mojż. 6, 9) - napisano. Sprawiedliwym? Ale na jakiej podstawie? Czyżby z własnych czynków opartych na rozeznaniu z sumienia? Niemożliwe. Bo przecież Biblia powiada: *Ani jeden nie jest sprawiedliwy, nie jest rozumiejącym, nie jest szukającym Boga. Wszyscy się odwrócili, razem zostali zmarnowani; nikt nie jest czyniącym dobroć, nie jest aż do jednego.* (Rzym. 3, 10-12; NBG).

Powstaje więc, jakby sprzeczność. Czemu Bóg przyjął ofiarę Abela, natomiast Kaina odrzucił? Skąd Abel wiedział, że ma zabić z gruntu niewinne istoty? Albo Noe?.. Czy po to ratował zwierzęta, by je tuż po potopie zabijać? A jednak tak być musiało i niebawem rzecz się wyjaśni. *Z wiary Abel przyniósł znaczniejszą ofiarę w porównaniu z Kainem. Dzięki niej zostało poświadczzone, że jest sprawiedliwym, gdyż nad jego darami otrzymał świadectwo Boga. A kiedy przez nią umarł - jeszcze mówi. Z wiary został przeniesiony Enoch (do niebios; I Mojż. 5, 24), więc nie zobaczył śmierci i nie był znajdowany dlatego, bo Bóg go przeniósł; ponieważ przed przeniesieniem otrzymał świadectwo, że był bardzo miłym Bogu. A bez wiary nie można się podobać; gdyż kto się zwraca do Boga musi uwierzyć, że On istnieje oraz że wynagradza tych, którzy Go szukają. Z wiary co do spraw nie będących jeszcze widzialnymi, Noe - oddając cześć Bogu - kiedy otrzymał ostrzeżenie, zbudował arkę do ratunku swojego domu i dzięki niej skazał świat oraz stał się dziedzicem sprawiedliwości z wiary (Hebr.11, 4 - 7; NBG)).*

Noe był mężem sprawiedliwym, gdyż Noe chodził z Bogiem. Stale, na co dzień, zawsze. Ale czy to coś zmienia? Niewątpliwie. Wiara odwraca porządek rzeczy, który zaistniał po upadku. Wiara jest zaprzeczeniem odstępstwa.